

Sygn. akt V CZ 115/12

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku W. P.
przy uczestnictwie O. B., J. N., S. N., L. P., Wł. P. i L. Ż.
o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 czerwca 2013 r.,
zażalenia uczestniczki L. P.
na postanowienie Sądu Okręgowego we W.
z dnia 19 października 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie odrzucające apelację L. P. i
pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego Sądowi Okręgowemu we W.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy we W. stwierdził, że spadek po M. B. zmarłym dnia 8 czerwca 2001 r. na podstawie testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r. nabyli z dobrodziejstwem inwentarza Wł. P. i L. P. po 1/2 części, przy czym wchodzący w skład spadku udział we współwłasności nieruchomości rolnej nabyli z dobrodziejstwem inwentarza po 2/5 części oraz z dobrodziejstwem inwentarza Skarb Państwa w 1/5 części. W wyniku apelacji wnioskodawców, Sąd Okręgowy we W. postanowieniem z dnia 30 listopada 2004 r. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po M. B. nabyli Wł. P. i L. P. po 1/2 części, przy czym udział we współwłasności nieruchomości rolnej na podstawie testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r. nabyli także Wł. P. i L. P. po połowie.

W wyniku wniosku W. P., Sąd Rejonowy we W. postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2011 r. zmienił postanowienie z dnia 30 listopada 2004 r. w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po M. B. na podstawie testamentów z dnia 25 kwietnia 1995 r., z dnia 20 lutego 2001 r. oraz z dnia 17 marca 2001 r. nabyli L. P. w 1/2 części oraz Wł. P., T. N., W. P., O. B. i L. Ż. po 1/10 części.

Od tego orzeczenia apelację wnieśli wszyscy biorący udział w sprawie zainteresowani. Imieniem uczestników małżonków Wł. P. i L. P. apelację w formie dwóch odrębnych pism procesowych wnieśli ich pełnomocnicy adwokat A. J. i adwokat S. F.

Sąd Okręgowy we W. postanowieniem z dnia 19 października 2011 r. odrzucił apelację uczestniczki L. P. i oddalił apelacje pozostałych zainteresowanych.

W zażaleniu na odrzucenie apelacji uczestniczka, podnosząc naruszenie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. wniosła o uchylenie postanowienia z dnia 19 października 2011 r. w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zauważyć, że oryginał uzasadnienia orzeczenia z dnia 19 października 2011 r. podpisanego przez skład sądu nie zawiera motywów

postanowienia o odrzuceniu apelacji skarżącej uczestniczki L. P. Wprawdzie w wyniku wykonanego w dniu 3 lutego 2012 r. zarządzenia dołączono do akt niepodpisany tekst przedmiotowego uzasadnienia znajdujący się na dysku twardym systemu teleinformatycznego Wydziału II Sądu Okręgowego, w którym zamieszczono zdanie „Jednocześnie apelację L. P. odrzucono, bowiem uczestniczka ta nie posiada interesu prawnego w zaskarżeniu rozstrzygnięcia Sądu I instancji”, niemniej czynność taka nie mogła odnieść skutku prawnego, skoro nie zostało wydane orzeczenie o sprostowaniu orzeczenia na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy nie można odeprzeć zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c., gdyż brak uzasadnienia uniemożliwia w postępowaniu zażaleniowym kontrolę zaskarżonego postanowienia. Postanowienie o odrzuceniu apelacji powinno nie tylko wyjaśniać podstawę prawną tego rozstrzygnięcia (wskazywać dlaczego konkretne unormowanie ma zastosowanie), ale przedstawiać dlaczego w sprawie wystąpiły przesłanki realizujące hipotezę normy, którą sąd wydając zaskarżone postanowienie zastosował. Rolą Sądu Najwyższego nie jest poszukiwanie motywów, jakimi kierował się sąd wydając orzeczenie o odrzuceniu apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012 r., IV CZ 70/12, LEX nr 1232623 i z dnia 25 lutego 2010 r., V CZ 7/10, OSNC - ZD 2010, Nr 4, poz. 104). Brak tych podstawowych elementów uzasadnienia jest istotnym uchybieniem procesowym i jeżeli uniemożliwia kontrolę zaskarżonego orzeczenia skutkuje jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

W judykaturze, w przeciwieństwie do doktryny, dominuje pogląd, że uczestnik postępowania nie jest uprawniony do wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść innego uczestnika oraz iż taki środek odwoławczy jako niedopuszczalny podlega odrzuceniu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09, OSNC 2010, nr 2, poz. 24 i powołane tam orzeczenia). Niewątpliwie jednak przy ocenie, czy uczestnik postępowania wnoszący apelację od orzeczenia

merytorycznego ma interes w jego zaskarżeniu, nie można abstrahować od rodzaju sprawy.

Zasada *gravaminis* w postępowaniu nieprocesowym doznaje ograniczeń ze względu na znaczenie w tym trybie rozpoznawania spraw zasady oficjalności oraz niejednokrotnie obowiązku sądu działania z urzędu. Dotyczy to zwłaszcza postępowań o stwierdzenie nabycia spadku i przedmiotu zapisu windykacyjnego, w których sąd bada z urzędu kto jest spadkobiercą (art. 670 k.p.c.). W literaturze przyjmuje się, że zaskarżenie orzeczenia sądowego jest uprawnieniem osoby legitymowanej, zależnym od tego, czy ma ona interes prawny, i urzeczywistnionym przez czynność procesową mającą na celu zastąpienie krzywdzącego orzeczenia innym, mającym stworzyć pożądaną przez skarżącego stan rzeczy. Pojęcia legitymacji formalnej i interesu prawnego nie można jednak utożsamiać, gdyż interes prawny ma znaczeniowo szerszy zakres. Choć więc interes prawny wyraża się w pokrzywdzeniu zainteresowanego przez nieuwzględnienie całości lub części jego żądań, to gdy sąd ma obowiązek wydania z urzędu orzeczenia zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy niezależnie od pożądanego przez zainteresowanego, kryterium oceny istnienia interesu prawnego nie może stanowić tylko stanowisko procesowe uczestnika. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku o jego istnieniu nie decyduje tylko żądanie zainteresowanego, ale ujawnione w sprawie źródło powołania do spadku (ustawa, testament).

Skarżąca w postępowaniu podnosiła, że jedynym skutecznym źródłem był testament notarialny z dnia 25 kwietnia 1995 r., który M. B. do całości spadku powołał syna swej żony Wł. P. i jego małżonkę L. P., wyrażając wolę jego wejścia do ich majątku objętego wspólnością ustawową. Sąd Okręgowy we W. postanowieniem z dnia 30 listopada 2004 r. wprawdzie stwierdził, że spadek po M. B. nabyli Wł. P. i L. P. po ½ części, niemniej w świetle treści wskazanego testamentu w innych postępowaniach skarżąca ma interes w ustaleniu, że cały majątek spadkowy, tj. obydwa udziały, wchodzi w skład majątku objętego wspólnością małżeńską obojga małżonków. Skoro zatem w obecnym postępowaniu doszło do wydania orzeczeń, w wyniku których udział w spadku po M. B. małżonka skarżącej Wł. P. został ograniczony do 1/10 części, to niewątpliwie orzeczenie Sądu Okręgowego z dnia 19 października 2011 r. narusza jej interes prawny.

Trzeba też zgodzić się ze skarżącą, że postanowienie Sądu drugiej instancji jest także niezgodne ze stanowiskiem procesowym L. P., która w toku całego postępowania sprzeciwiała się stwierdzeniu nabycia spadków na podstawie rozporządzeń na wypadek śmierci z dnia 20 lutego 2001 r. i z dnia 17 marca 2001 r.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.